

Sygn. akt XVII AmC 12976/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Łabuda

Protokolant: stażysta Grzegorz Szpak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lipca 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa (...)w P.

przeciwko (...) SPÓŁKA JAWNA w B.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Niezależnie od powyższego Kupujący wyraża zgodę na jednostronną zmianę umowy przez Sprzedawcę polegającą na zmianie ceny całkowitej pojazdu, w przypadku zmiany przepisów dotyczących należności publicznoprawnych na rzecz Skarbu Państwa w tym zobowiązań podatkowych, w szczególności w zakresie podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, mających wpływ na cenę pojazdu";

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSO Jacek Łabuda

Sygn. akt XVII AmC 12976 / 12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-12-17 powód – (...) z siedzibą w P. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Niezależnie od powyższego Kupujący wyraża zgodę na jednostronną zmianę Umowy przez Sprzedawcę polegającą na zmianie ceny całkowitej pojazdu, w przypadku zmiany przepisów dotyczących należności publicznoprawnych na rzecz Skarbu Państwa w tym zobowiązań podatkowych, w szczególności w zakresie podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, mających wpływ na cenę pojazdu”

zawartego w pkt 3.14 wzorca umowy zatytułowanego „Ogólne Warunki Sprzedaży”, którym posługuje się pozwany – (...) spółka jawna z siedzibą w K.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności zakwestionowana klauzula w jego ocenie przerzuca ryzyko ekonomiczne związane z prowadzeniem działalności gospodarczej na konsumenta. Dodał przy tym, iż cena stanowi jeden z podstawowych czynników branych pod uwagę przez konsumenta podejmującego decyzję o zawarciu umowy, a także wchodzi w zakres istotnych postanowień umowy, wobec czego jakiegokolwiek modyfikacje w tym zakresie już po zawarciu umowy bez wątpienia rażąco naruszają interesy konsumentów.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się odrzucenia pozwu lub alternatywnie, w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku – oddalenia powództwa, a także zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych. Wniósł także o połączenie spraw toczących się między stronami przed tutejszym Sądem, zarejestrowanych w repertorium AmC pod numerami od 12972 / 12 do 12977 / 12 oraz zawiadomienie przypozywanej (...) w S., która działa w Polsce poprzez (...) sp. z o.o. Oddział w Polsce o toczącym się sporze oraz wezwanie jej do wzięcia udziału w sprawie w trybie art. 84 kpc.

Pozwany zakwestionował legitymację czynną powodowego stowarzyszenia do inicjowania niniejszego postępowania, wskazując w szczególności na niewykazanie, iż ochrona praw i interesów konsumentów wchodzi w zakres jego zadań statutowych. W jego ocenie okoliczność ta nie może wynikać wyłącznie ze stwierdzenia zamieszczonego w pozwie. Odnosząc się zaś do przedmiotu sprawy pozwany podniósł, iż w zakresie swojego przedsiębiorstwa w przeważającej większości zawiera transakcje z przedsiębiorcami, natomiast odsetek umów, które zostały zawarte z konsumentami jest nieznaczący. Na tej podstawie wywodził, iż przepisy pozwalające na prowadzenie niniejszego postępowania, zwłaszcza art. 385[1] kc nie mogą mieć w tej sprawie zastosowania. Niezależnie od powyższego zaprzeczył, jakoby kwestionowane postanowienie wypełniało przesłanki pozwalające uznać je za niedozwolone, albowiem dotyczy ono głównego świadczenia jednej ze stron, a zatem nie może podlegać kontroli w toku niniejszego postępowania w myśl normy wyrażonej w art. 385[1] § 1 zd. 2 kc. Nadto wskazał, iż umowa zawierana z konsumentem nie zawiera ceny sztywnej, nieuprawnione jest więc twierdzenie o modyfikacji ceny z mocą wsteczną bez zgody konsumenta i w sposób dyskrecjonalny. Z kolei przyczyny takiej modyfikacji precyzyjnie określone w treści zapisu nie mogą zostać uznane za bezzasadne, czy nieważne. Uzasadniając wniosek o zawiadomienie przypozywanej pozwany wskazał, iż stosowane przez niego „Ogólne Warunki Sprzedaży” są mu narzucane przez importera działającego w Polsce i nie ma on możliwości dokonania jakiegokolwiek modyfikacji przedmiotowych postanowień.

Zarządzeniem z dnia 2013-06-18 Sąd zwrócił się do (...) w S., która działa w Polsce poprzez (...) sp. z o.o. Oddział w Polsce z zapytaniem, czy wstępuje do niniejszej sprawy w charakterze interwenienta ubocznego. Podmiot ten nie wypowiedział się w tej kwestii do czasu upływu terminu określonego w zarządzeniu, w następstwie czego na rozprawie w dniu 2013-07-18 Sąd stwierdził, iż nie wstąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Na rozprawie w dniu 2013-07-18 pozwany wniósł o zasądzenie kosztów procesu oraz kosztów dojazdu.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany (...) spółka jawna prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży hurtowej i detalicznej pojazdów samochodowych i motocykli. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Ogólne Warunki Sprzedaży”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj.

„Niezależnie od powyższego Kupujący wyraża zgodę na jednostronną zmianę Umowy przez Sprzedawcę polegającą na zmianie ceny całkowitej pojazdu, w przypadku zmiany przepisów dotyczących należności publicznoprawnych na

rzecz Skarbu Państwa w tym zobowiązań podatkowych, w szczególności w zakresie podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, mających wpływ na cenę pojazdu”.

Powyższe okoliczności były pomiędzy stronami bezsporne.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo w niniejszej sprawie zasługuje na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu niewykazania przez powodowe stowarzyszenie swej legitymacji czynnej do wytoczenia sprawy wskazać należy, iż z załączonych do pozwu dokumentów, w szczególności wydruku odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego – rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej niewątpliwie wynika, iż (...) posiada legitymację procesową w tej sprawie. Wskazać bowiem należy na treść punktu 10 zawartą w rubryce 3 – „Cel działania organizacji”, zgodnie z którą jednym z celów jego działania jest ochrona interesów konsumentów. W konsekwencji przesłanki wyrażone w art. 479[38] § 1 kpc pozwalające na wszczęcie i prowadzenie niniejszego postępowania zostały spełnione.

Wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli prowadzonej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nieistotna jest w tej sprawie także podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż odsetek umów zawieranych z konsumentami nie jest znaczny. Na gruncie tego postępowania wystarczająca jest już sama obiektywna możliwość zawarcia umowy przez choćby jednego konsumenta. Przedmiotem oceny Sądu nie jest bowiem praktyka prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego, czy konkretne stosunki istniejące pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, liczba zawartych przez pozwanego z konsumentami umów, ani nawet to czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go. Takie rozumowanie jest koherentne z celem niniejszego postępowania, którym jest ochrona interesu publicznego w postaci zbiorowego interesu konsumentów. Wyraźnie różni się ona od kontroli incydentalnej, która ma na celu udzielenie ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, a wyrok wiąże tylko strony konkretnego postępowania.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego towarów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej stwierdzić należy, że przedmiotowe postanowienie nie określa głównych świadczeń stron. W zakresie umowy sprzedaży, odwołując się do essentialia negotii, główne świadczenia stron stanowią: w odniesieniu do sprzedawcy – przeniesienie na kupującego własność rzeczy oraz wydanie jej, a w przypadku kupującego – odebranie rzeczy i zapłata umówionej ceny. Zaskarżone postanowienie wskazuje natomiast na możliwość modyfikacji wysokości ceny po zawarciu umowy, w przypadku ziszczenia się przesłanek tam wskazanych tj. zmiany przepisów dotyczących należności publicznoprawnych, w szczególności podatkowych. Jest to więc regulacja na wypadek powstania sytuacji w pewnym sensie nietypowej, wobec czego nie może być na gruncie tego postępowania traktowana, jako określająca główne świadczenia stron. Zgodzić się należy z twierdzeniem zawartym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r. sygn. akt III CZP 62/07, że brzmienie art. 385[1] kc nie pozwala na szeroką interpretację formuły „postanowień określających główne świadczenia stron”. Z tego powodu postulowane jest, by sformułowanie to roznieść wąsko, jako obejmujące swym zakresem tylko te zapisy, które wprost odnoszą się do obowiązku głównego, podstawowego, realizowanego w ramach umowy. Sąd Najwyższy wskazuje także, iż „wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz objęcia klauzuli kontrolą merytoryczną”. Zasadnym jest podkreślenie, iż nie bez powodu ustawodawca posłużył się sformułowaniem „postanowienia określające główne świadczenia stron”, nie zaś „dotyczące” ich, które może mieć szerszy zakres interpretacyjny. Z tych względów argumentacja podnoszona przez pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia, o której była mowa powyżej, nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Kontrola obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę, zatem istotnym jest jedynie fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niewątpliwie przeczy powyższemu, a także istotnie narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń stron. Oczekiwany jest także, by pozwany przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się ze zmianą obowiązujących przepisów podatkowych, które wchodząc w życie z określonym przez ustawodawcę opóźnieniem (vacatio legis) umożliwiają wszystkim zainteresowanym dokonanie odpowiednich zmian organizacyjnych pozwalających na ich uwzględnienie.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd Okręgowy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy

ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przedmiotowym postanowieniem pozwany przedsiębiorca zastrzegł dla siebie prawo do dokonywania modyfikacji ceny ustalonej w zawartej już umowie, jeśli doszło do zmiany obowiązujących przepisów prawa odnoszących się do należności publicznoprawnych, w szczególności podatkowych. Innymi słowy wskazuje na możliwość zaistnienia nagłej i nieoczekiwanej podwyżki stawek podatków lub opłat celnych, której uprzednie uwzględnienie przez strony umowy nie było możliwe. Argumentacja taka nie jest jednak słuszna, albowiem zmiany tego rodzaju opłat na terytorium Polski następują w drodze odpowiednich przepisów powszechnie obowiązującego prawa, a *vacatio legis* tj. okres przewidziany w akcie normatywnym, który upływa między jego ogłoszeniem (promulgacją), a dniem wejścia w życie wszystkich lub wybranych jego postanowień stwarza możliwość, by wszyscy zainteresowani mogli zapoznać się z treścią aktu normatywnego, zanim zacznie on obowiązywać. Mając na względzie te okoliczności zastrzeżenie prawa do modyfikacji ceny w przypadku zmiany obowiązujących przepisów należy uznać za nieuzasadnione, czy wręcz wprowadzające konsumentów w błąd. Co więcej postanowienie w obecnym brzmieniu może rażąco naruszać interesy ekonomiczne konsumentów, poprzez narażenie ich na nieuzasadnione straty finansowe, a także skutkuje przeniesieniem na nich ryzyka ekonomicznego związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Na marginesie wskazać jednakże należy, iż zmiana po zawarciu umowy tak istotnego elementu umowy, jaką jest cena, mogłaby być w ocenie Sądu akceptowalna, jednakże wyłącznie po spełnieniu kilku warunków tj. winna być uprzednio zaaprobowana przez konsumenta, a w przypadku braku akceptacji, konsument musi dysponować uprawnieniem do odstąpienia od umowy, bez ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji finansowych tego kroku.

Nadto kwestionowane postanowienie wypełnia także przesłanki wyrażone w art. 385[3] pkt 20 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności przewidują uprawnienie kontrahenta konsumenta do określenia lub podwyższenia ceny lub wynagrodzenia po zawarciu umowy bez przyznania konsumentowi prawa odstąpienia od umowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2002 09 28 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005 07 28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Jacek Łabuda